Nr. 140. Czwartek, dnia 22 Czerwca 1933 roku. Cena 10 gr. Rok XXVIII.

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26. — Telefon nr. 50.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Ile kosztowała dotąd konferencja londyńska?

### 350.000 na bankiety dla delegatów.

Konferencja gospodarcza jest jeszcze przedmiotem zainteresowania najszerszych sfer Londynu, nietylko wybitnych osobistości ze świata gospodarczego i politycznego, ale i przeciętnego „człowieka ulicy". Przedewszystkiem zacierają ręce z zadowoleniem hotelarze. Niedawno dopiero wybudowany został potężny gmach hotelu „Dorchester", któremu pesymiści wróżyli rychłe bankructwo i niewypłacalność. Ten przepiękny gmach zawiera bogate urządzenie wnętrz, gdzie poszczególne pokoje umeblowane są w stylu Tudorów, Ludwika XIV lub z orjentalnym przepychem. Tutaj zamieszkało 40 delegatów niemieckich. Francuzi zajęli kilkadziesiąt pokoi i apartamentów w hotelu „Savoy", Japończycy i Amerykanie, patrzący na siebie niechętnie na Pacyfiku, tutaj, w zgodnej harmonji, zajęli połowę pomieszczeń w hotelu „Claridge". Ogółem przebywa w Londynie wraz z delegacjami 2.000 osób, nie licząc, oczywiście, żon, córek i przygodnych towarzyszek delegatów. Ale hotelarze londyńscy niezupełnie zadowoleni są z tego olbrzymiego zjazdu. Jest przecież teraz z Londynie „wielki sezon" i miljarderzy całego świata, którzy co rok przyjeżdżają do Londynu, narzekają na brak ciszy i spokoju w swych wspaniałych apartamentach hotelowych.

„Królewska gmina Kensington" ma zaszczyt w obrębie swych terenów gościć konferencję londyńską. Ta piękna dzielnica Londynu, zabudowana przepysznemi willami, przeważnie teraz zamkniętemi, i wspaniałym szeregiem muzeów, nie jest przyzwyczajona do gwaru i hałasu, jaki zapanował tam z chwilą otwarcia konferencji. W jednym z tych przepysznych budynków, jeszcze niewykończonym, obraduje konferencja oddalona o godzinę jazdy od londyńskiej City, oczekującej z niecierpliwością na uchwały.

Jeszcze w przededniu konferencji waliły młoty i zgrzytały piły, aby tylko na czas wszystko wykończyć. W piwnicy zainstalowano urząd pocztowy i telefoniczny. Znalazły tam zastosowanie najbardziej nowoczesne wynalazki techniki w dziedzinie połączeń i komunikacji. Własne linje do wszystkich części świata, specjalne połączenia do wszystkich państw, dodatkowe linje telefoniczne do najrozmaitszych urzędów i placówek w Londynie, Anglji i Europie — wszystko to oddano w ostatniej chwili do dyspozycji delegatów. W tym zgiełku i pośpiechu zapomniano o restauracji i bufecie, gdzie strudzeni pracą delegaci mogliby zaspokoić głód i pragnienie. W nerwowym pośpiechu oddzielono część budynku przeznaczoną na pokoje dla przyjęć delegacji i urządzono olbrzymi bar, który będzie mógł zaspokoić pragnienie 66 narodów.

Prace przygotowawcze do konferencji dały zatrudnienie przeszło 1000 robotnikom. Na roboty te wydano około 220.000 zł. Jednocześnie rząd angielski wyasygnował około 350.000 zł. na wszystkie oficjalne przyjęcia i bankiety, związane z podejmowaniem uczestników konferencji. Cykl tych przyjęć zainaugurował uroczysty obiad, wydany przez króla 17 czerwca w przepięknych ogrodach pałacu Windsor. Główną atrakcją obiadu były popisy orkiestr kilku pułków gwardji królewskiej, przybranych w niedźwiedzie czapy. Później uczestnicy konferencji mogli podziwiać zastawę z talerzy złotych w ratuszu londyńskim, podejmowani przez burmistrza stolicy Anglji.

Przyjęcia oficjalne ustąpią po pewnym czasie miejsca zebraniom towarzyskim, które zainauguruje wielki wieczór, wydany przez córkę premjera Mac Donalda przy Downingstreet. Na ten temat złośliwi londyńczycy opowiadają sobie już mnóstwo dowcipów. Chodzi o to przecież, aby na zebraniach towarzyskich skupić możliwie największą ilość wybitnych uczestników konferencji. Trzeba przeto już zawczasu ustalić daty tych przyjęć tak, aby gen Smith z Afryki Południowej nie był na przyjęciu, urządzonem przez Lady Asthor w tym samym dniu, w którym zamierzała go zaprosić markiza Londonderry. Podobno więc kalendarze arystokratek angielskich i pań z najwyższego towarzystwa londyńskiego upstrzone były formalnie nazwiskami i datami, które często kolidują ze sobą w sposób jaskrawy.

Również złośliwie potraktowali londyńczycy Jimmy Walkera, byłego burmistrza Nowego Jorku, który przybył do Londynu, jako sprawozdawca szeregu pism amerykańskich. Opowiadano sobie o nim, że podczas jego poprzedniej podróży do Londynu oczekiwały go na dworcu trzy złote karoce londyńskiego lorda majora, które odwiozły go do wspaniałych apartamentów. Tym razem jednak Walker wsiadł do taksówki i z małą walizeczką pojechał do skromnego hiteliku. Sic transit.

**Bys.**

**Rumuńscy dziennikarze w hołdzie Nieznanemu Żołnierzowi.** Bawiący w Warszawie członkowie rumuńskiego komitetu Porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego przybyli do Warszawy na VIII zjazd porozumienia, złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Na zdjęciu naszem widzimy dziennikarzy rumuńskich z przewodniczącym p. Fagure przed grobem Nieznanego Żołnierza.

## Czy Stany Zjednoczone rozbiją konferencję londyńską?

### Atmosfera nigdy nie była taka napięta.

Londyn. — Cała prasa ocenia w sposób pesymistyczny widoki konferencji gospodarczej.

„Temps" zaznaczając, że początku każdej konferencji muszą być trudne, zwraca się z apelem do Stanów Zjednoczonych, aby przez swe stanowisko umożliwiły powodzenie obrad. Losy bowiem konferencji zależą w rzeczywistości od Stanów Zjednoczonych.

Według dziennika, podsekretarz stanu prof. Moley, który ma przywieźć instrukcje prezydenta Roosevelta, jest zwolennikiem polityki izolacji, podczas gdy sekretarz stanu Hull uchodzi za zwolennika współpracy międzynarodowej. Gdy przedstawiciele obu kierunków będą w Londynie, można się będzie przekonać, w jakim stopniu Ameryka jest gotowa wziąć udział we wspólnej akcji.

Również inne dzienniki podkreślają nieporozumienia wewnętrzne w łonie delegacji amerykańskiej oraz różnice zdań pomiędzy delegatami rządowymi i delegatami banków prywatnych.

Sprawozdawca polityczny „Daily Telegraphu" podkreśla, że należy dać do zrozumienia Waszyngtonowi, że odrzucenie rozejmu walutowego przez Amerykę wpłynie w sposób wysoce niekorzystny na losy konferencji gospodarczej. Waszyngtoński korespondent tego pisma donosi, że z Londynu do Waszyngtonu zostały wysłane depesze, wskazujące na możliwość załamania się konferencji na skutek stanowiska zajętego przez Stany Zjednoczone.

Socjalistyczny „Daily Herald" zaznacza, że minister handlu Runciman nie myśli wcale o obniżce ceł. Dzięki nieprzejednanemu stanowisku ministra handlu, konferencji gospodarczej grozi rozbicie. Wprawdzie Mac Donald powiedział niedawno, że atmosfera gospodarczej konferencji londyńskiej jest zupełnie inna, niż w Genewie. „Premjer ma zupełną rację — pisze dziennik — bowiem atmosfera nigdy nie była tak naprężona w Genewie, jak obecnie w Londynie".

## Rozwiązanie partji hitlerowskiej w Austrji.

### Zamach bombowy na patrol policji.

Wiedeń. — Wczoraj wieczorem nadeszła z Krems nad Dunajem wiadomość o straszliwym zamachu na oddział policji pomocniczej, wracający z ćwiczeń do koszar. Szczegóły tego zamachu przedstawiają się następująco:

Na maszerujący oddział policji pomocniczej, złożony z 56 ludzi, w pobliżu miasta Krems, w Dolnej Austrji, nieznani sprawcy rzucili 3 granaty ręczne. Dwa granaty eksplodowały, raniąc 30 osób. 16 osób musiano przewieźć do szpitala. Trzeci granat został pochwycony przez jednego z policjantów i odrzucony w polu, gdzie wybuchł bez szkód. Oprócz policjantów raniona została jedna osoba cywilna.

Wiadomość o tej bestjalskiej zbrodni wywołała w całej Austrji olbrzymie wzburzenie.

Na wiadomość o tym zamachu kanclerz Dollfuss zwołał natychmiast radę ministrów.

Minister bezpieczeństwa Fey zakomunikował, że śledztwo i częściowe przyznanie się do winy aresztowanych za udział w ostatnich zamachach dynamitowych wykazało niezbicie, że sprawcami tych zamachów są członkowie organizacji hitlerowskich.

W związku z tem rada ministrów postanowiła rozwiązać oddziały S. A. i S. S. W., jak również oddziały pod nazwą „Vaterländischer Schutzbund" oraz zabronić austrjackiej partji narodowo-socjalistycznej wszelkiej działalności m. in. tworzenia jakichkolwiek organizacji partyjnych. Zabronione również zostało noszenie odznak tego stronnictwa.

## Nowy senat gdański.

Gdańsk. — Oficjalna lista senatu gdańskiego zawiera następujące nazwiska: Prezydent senatu, sprawy zagraniczne i polityka personalna dr. Rausching (hitlerowiec); tymczasowy wiceprezydent i senator spraw wewnętrznych Greiser (hitlerowiec); oświata — Boeck (hitlerowiec); zakłady użyteczności publicznej Huth (hitlerowiec); finanse i polityczny senator fachowy — dr. Hoppenrath; budownictwo — Hoepfner (hitlerowiec); senator zdrowia — dr. Kluck (hitlerowiec); sprawiedliwość — dr. Wierciński (centrowiec); senatorowie do specjalnych poruczeń — v. Wnuck (hitl.) i prałat Sawatzki (centrowiec); dwunasty senator jest działaczem niemiecko-narodowym i wystąpi w związku z polityką ziehmowców ze swego dotychczasowego stronnictwa.

W związku z rozbiciem rokowań pomiędzy p. Ziehmem a narodowymi socjalistami co do udziału niemiecko-narodowych w nowym senacie, ci ostatni twierdzą, że hitlerowcy postawili stronnictwu niemiecko-narodowych następujące warunki: 1) rozwiązanie bojówek niemiecko-narodowych, 2) poddanie stronnictwa p. Ziehma pod kierownictwo partji narodowo-socjalistycznej, 3) usunięcie przywódcy stronnictwa niemiecko-narodowego adw. Weisego oraz sekretarza Steinhoffa, 4) mianowanie nowego prezydjum stronnictwa w porozumieniu z partją narodowych socjalistów.

Dr. Ziehm oświadczył, że warunków tych przyjąć nie może, ponieważ stanowią one mieszanie się w sprawy wewnętrzne stronnictwa. Dr. Rausching odpowiedział wobec tego, iż uważa rozmowy za zerwane.

Z okazji przejęcia władzy przez hitlerowców, stronnictwo narodowych socjalistów wzywa wszystkich swych członków do wywieszania w dniu dzisiejszym flag hitlerowskich. Na zakończenie uroczystości, które rozpoczną się po wyborach nowego senatu, odbędzie się przed dawnemi koszarami piechoty pruskiej capstrzyk z udziałem 170 orkiestr bojówek hitlerowskich.

## Ogólne obniżenie

### pokrycia złotem proponuje Ameryka.

Londyn. — Amerykański senator Pittman wręczył drugiemu oddziałowi komisji walutowej światowej konferencji gospodarczej projekt, który wzbudził niemałą sensację.

Projekt ten przewiduje, aby państwa biorące udział w konferencji przyjęły na siebie następujące zobowiązania:

1) jaknajrychlejszą stabilizację walut;
2) przywrócenie standartu złota;
3) używanie złota ma zostać ograniczone do obiegu monetarnego i regulo-

Naturalny środek przeciw obstrukcji
Zioła przeczyszczające
KARPINSKIEGO.

wania płatności międzynarodowych;

4) standaryzacja ustawowego pokrycia, w mniejszym stosunku niż obecne pokrycie;

5) zwołanie konferencji banków centralnych celem omówienia sprawy rezerw metalowych;

6) celem przywrócenia zaufania do metalu ustanawia się, aby:

a) najgłówniejsze państwa produkujące srebro ograniczyły sprzedaż srebra;

b) państwa unikały zdewaluowania srebra;

c) wprowadzono znowuż srebro jako jednostkę walutową;

d) bankom emisyjnym zaleca się, aby 80 procent pokrycia walutowego ulokowały w złocie, pozostałe zaś 20 procent dowolnie w złocie lub srebrze, które powinny zakupić po cenie jego najniższej wartości metalu.

# TELEGRAMY

## RAUSCHING WYBRANY PREZYDENTEM SENATU GDAŃSKIEGO.

Gdańsk. — Na wtorkowem pierwszem posiedzeniu nowego senatu gdańskiego wybrany został prezydentem senatu komendant szturmówek hitlerowskich Rausching, na którego padło 49 głosów narodowych socjalistów i centrum przy wstrzymaniu się od głosu 15 socjalistów i lewicowców.

Wieczorem hitlerowcy gdańscy urządzili huczny capstrzyk z orkiestrami i lampionami po ulicach Gdańska i Sopot, przyczem w pochodzie niesiono mnóstwo flag hitlerowskich.

## WIECZNY OPTYMIZM MAC DONALDA.

Paryż. — „Excelsior" zamieszcza wywiad swego specjalnego korespondenta z Mac Donaldem. Premjer angielski jest nastrojony optymistycznie co do wyników konferencji gospodarczej. Pomimo trudności, które pojawiły się w czasie układania programu pracy, Mac Donald jest przekonany, że w ciągu drugiego tygodnia obrad uzyskane będą konkretne rezultaty, co zada kłam twierdzeniom o niepowodzeniu konferencji.

## POŻYCZKA FRANCUSKA DLA BELGJI.

Paryż. — Rokowania francusko-belgijskie w sprawie udzielenia Belgji pożyczki francuskiej w wysokości 400 miljonów franków zostały pomyślnie zakończone. Kwota ta wyasygnowana zostanie przez prywatne francuskie konsorcjum bankowe do kas skarbowych belgijskich.

## KREMS WYGLĄDA JAK OBÓZ WOJSKOWY.

Wiedeń. — We wtorek wykryły władze plan zamachu hitlerowskiego na koszary wojskowe w Korneuburgu. Plan ten nie udał się tylko z tego powodu, ponieważ jeden ze spiskowców zdradził go w stanie silnie podchmielonym.

Do Krems przybyły posiłki wojskowe i żandarmerja ze Stockerau i Wiednia. Budynek starostwa w Krems, dworzec kolejowy oraz gmach policji, obsadzone są oddziałami wojska austrjackiego. — Wszystkie dostępy do miasta, jak również mosty na Dunaju, strzeżone są przez wojsko.

W mieście ukazały się odezwy starostwa, nakazujące zamykanie bram domów o godz. 20-ej, zaś restauracji o 21-ej. Gromadzenie się ludzi na ulicy jest surowo wzbronione.

## Berlin grozi

Berlin. — Zakaz oddziałów szturmowych S. A. i S. S. na terenie całej Austrji wywołał tu olbrzymie wrażenie.

Prasa poranna wiadomość tę przynosi na naczelnem miejscu pod sensacyjnemi tytułami, nie zaopatrując ich narazie w żadne komentarze.

Tylko „Völkischer Beobachter" pisze, co następuje: „Ten krok rządu austrjackiego spowodował największe napięcie w stosunkach niemiecko-austrjackich, w których naprężenie dosięgło punktu kulminacyjnego. Przy ocenie obecnej sytuacji nie wolno zapominać, że Dollfuss i jego spólnicy działają nie dla dobra narodu austrjackiego, ale w interesie własnym, w obawie przed przyszłem życiem emigranckiem (?), lecz my zerwiemy maskę obłudy z tej nędznej kliki żydowskiej. My nie ustaniemy w walce dopóki ci zdrajcy narodu: Dollfuss, Vaugoin itp. indywidua nie zostaną wypędzeni z kraju, któremu już tyle krzywd wyrządzili. My, narodowi socjaliści, witamy w tej ciężkiej walce naszych braci austrjackich i ufamy, że doprowadzą do końca dzieło odbudowy narodu".

## PROWOKACYJNA DEMONSTRACJA NIEMIECKA W PILE.

Piła. — W uroczystościach, zorganizowanych z okazji rocznicy pozostawienia Piły przy Rzeszy (Piła — jak wiadomo— miała pierwotnie powrócić do Polski), brali udział przedstawiciele Gdańska(!) z senatorem dr. Blavier na czele oraz delegacja z Kłajpedy.

Jednym z punktów programu tych uroczystości był chrzest dwu nowych szybowców, które otrzymały mianowania „Dancing i „Bromberg".

## HUK PIORUNÓW PRZERWAŁ KONFERENCJĘ LONDYŃSKĄ.

Londyn. — Wczoraj po południu przeszła nad Londynem niezwykle silna burza, połączona z gwałtowną ulewą. Huk piorunów był tak silny, że obrady konferencji gospodarczej musiały być na pewien czas przerwane. W czasie burzy 2 osoby zostały przez piorun śmiertelnie porażone. — Kilkanaście osób doznało większych lub lżejszych obrażeń.

## Francja proponuje

### międzynarodową organizację produkcji.

Paryż. — Korespondent Havasa w Londynie donosi, że delegacja francuska złożyła prezydjum komisji ekonomicznej następujące memorandum.

Nikt nie wątpi, iż przyczyną kryzysu jest brak równowagi między produkcją a konsumpcją produktów rolnych i surowców. — Wynikły stąd spadek cen zmniejsza w bardzo znacznym stosunku zdolność kupna 2/3 producentów całego świata.

Osiągnięcie równowagi pomiędzy popytem, a podażą może być dokonane jedynie drogą lepszej organizacji produkcji i rynków międzynarodowych. Metoda ta, która dała zadowalające rezultaty doprowadziłaby prędzej do porozumienia, gdy byłaby zastosowana właściwie i była specjalnie zalecana przez rzeczoznawców w Genewie.

Delegacja francuska występuje więc z wnioskiem, aby konferencja rozpatrzyła starannie możliwości porozumienia między narodami, co do pewnych produktów, w stosunku do których interwencja rządów wyda się konieczną. W istocie bowiem zarządzenia międzynarodowe co do organizacji produkcji niektórych najważniejszych artykułów, interesujących liczne rzesze producentów muszą doprowadzić do szybkiej zwyżki cen i zwiększenia zdolności kupna produktów.

## KOMUNIŚCI W HOLANDJI.

Rotterdam. — W holenderskiej marynarce wojennej stwierdzono, że w ostatnich czasach wśród załóg szeregu okrętów wojennych poczęły szerzyć się w niepokojącym stopniu prądy komunistyczne.

Na jednym z krążowników, należącym do eskadry stacjonowanej w Vlissingen, wybuchł ostatnio bunt, który jednak został w zarodku zduszony. Dochodzenie wykazało, że część załogi stanowiła zakonspirowaną jaczejkę komunistyczną, do której należał nawet również jeden z oficerów. 35 członków załogi zostało aresztowanych.

W wyniku dotychczasowej czystki, przeprowadzonej w marynarce wojennej, aresztowano dotąd ogółem przeszło 200 podoficerów marynarzy.

# Trzy zasadnicze propozycje na konferencji londyńskiej.

Londyn. — Na zewnątrz ma się wrażenie, że konferencja pracuje nad wyraz sprawnie, wydatnie i owocnie.

W istocie prace konferencji uległy zahamowaniu. Wszyscy oczekują na przyjazd Moleya, doradcy Roosevelta i głowy t. zw. „trustu mózgów", spodziewając się z przyjazdem jego, co nastąpi za tydzień, że zapadną jakieś podstawowe decyzje, które ułatwią dalszy bieg obrad. W tej chwili największą przeszkodę stanowią Amerykanie z ich programem inflacyjnym.

Obrady toczą się w tej chwili na trzech płaszczyznach. Przedmiotem dyskusji na komisjach i podkomisjach są propozycje francuska, angielska i amerykańska:

Propozycja francuska zmierza do stworzenia międzynarodowego porozumienia w podstawowych surowcach, np. cukier, bawełna, pszenica i t. d. Propozycja ta jest gorąco popierana przez kraje surowcowe i rolnicze i naogół nie natrafia na zasadnicze sprzeciwy.

Propozycja angielska zmierza do zwyżki cen światowych drogą taniego i obfitego pieniądza na zasadzie współpracy głównych banków emisyjnych. Propozycja ta jest popierana przez Stany Zjednoczone i wszystkie dominja. Zastrzeżenie przeciwko temu zgłaszają tylko kraje goldstandardowe.

Propozycja amerykańska sen. Pittmana zmierza, jak sam powiada, do restauracji międzynarodowego standardu pieniężnego. Propozycja ta głosi, że kraje, które porzuciły parytet złoty, mają powrócić do złota „tak szybko jak to jest możliwem", że złoto należy wycofać z obiegu wewnętrznego i że należy obniżyć banknoty do 25 proc., a pokrycie częściowe trzymać w srebrze.

Na wszystkie te tezy z wyjątkiem ustępu o srebrze, wyrażana była zasadnicza zgoda. M. in. zgodziła się na to i Polska.

Prywatna Szkoła Powszechna oraz Przedszkole
St. Ligęzówny
w Częstochowie, Al. Kościuszki 8, tel. 186.
przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny 1933/34 do wszystkich klas od I do VI włącznie, oraz Przedszkola. Egzaminy wstępne rozpoczynają się 20 czerwca.
Kancelarja czynna codziennie od 8–13 i 15–18 po poł.

## Ameryka chce nadal

### obniżać kurs dolara.

Londyn. — Z Waszyngtonu donoszą, że koła rządowe w dalszym ciągu propagują myśl dewaluacji dolara, co ma zapewnić wzrost cen na rynku wewnętrznym, oraz przynieść wielkie korzyści dla amerykańskiego handlu zagranicznego.

W kołach zbliżonych do prez. Roosevelta podkreślają, że należy powrócić do poziomu cen z r. 1926. Dopiero, gdy poziom ten zostanie osiągnięty, można będzie przystąpić do stabilizacji.

W ten sposób ceny musiałyby się podnieść o 50 proc. Ameryka nie dokona stabilizacji, nie uzyskawszy od krajów europejskich ustępstw w dziedzinie gospodarczej.

## WCIĄŻ ANI ŚLADU MATTERNA.

Moskwa. — Wszelkie próby odszukania lotnika Matterna zawiodły. W Moskwie panuje pogląd, że Mattern znajduje się poza rosyjskiem terytorjum i dlatego postanowiono zaniechać dalszych poszukiwań.

## TRZĘSIENIE ZIEMI W JAPONJI.

Tokio. — Północną i środkową Japonję nawiedziła w poniedziałek rano trzęsienie ziemi, które jednak nie wyrządziło żadnych większych szkód, chociaż trwało przez 2 i pół minuty. W różnych miejscowościach przerażeni mieszkańcy wybiegli na ulicę.

## Nowy zamach bombowy

### hitlerowców w Austrji.

### Wysadzenie w powietrze wiaduktu kolejowego.

Wiedeń. — W ciągu nocy dokonano nowego potwornego zamachu bombowego na wiadukt kolejowy w pobliżu Perchtolzdorf. Most został doszczętnie zniszczony, tak, że szyny kolejowe wiszą w powietrzu bez fundamentów. Siła eksplozji była tak gwałtowna, że detonację słyszano w szeregu bliższych i dalszych miejscowości, a nawet w niektórych okręgach wiedeńskich.

Co się tyczy poprzednich zamachów, dokonanych w Wiedniu, to aresztowano dalszych dwuch sprawców, tak, że obecnie liczba aresztowanych, pozostających w związku z akcją terorystyczną, zorganizowaną systematycznie na terenie Austrji, wynosi 17. Należą oni wszyscy do do partji hitlerowskiej.

Ś. † p.

**JAN NIEMYŃSKI**

b. współwłaściciel f. „Cristal"

Opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 19-go czerwca 1933 r., przeżywszy lat 69.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kaplicy kościoła św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, (Warszawa) dn. 22 b. m. w czwartek o godz. 10 rano, po którem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego, o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Syn, synowa i rodzina.

## GOŚCIE JUGOSŁOWIAŃSCY NA G. ŚLĄSKU.

Katowice. — We wtorek rano przyjechali do Katowic goście jugosłowiańscy.

Po uroczystem powitaniu goście zwiedzili muzeum śląskie, gmach wojewódzki, śląskie zakłady techniczne, a następnie udali się do Król Huty, gdzie zwiedzili jeden z największych w Europie szybów kopalnianych t. zw. „Wielki Jacek", należący do kopalni Skarbofermu. Po powrocie z Król. Huty goście podejmowani byli w salonach hotelu Savoy obiadem. Wieczorem goście opuścili Katowice.

## ZGON ŻONY b. MARSZAŁKA RATAJA

Warszawa. — Wczoraj w lecznicy SS. Elżbietanek zmarła ś. p. Walerja Ratajowa z domu Wiczyńska, małżonka b. marszałka Sejmu Macieja Rataja. Śmierć nastąpiła po długiej i uciążliwej chorobie nerek.

Klub sprawozdawców parlamentarnych wysłał b. marszałkowi Sejmu depeszę kondolencyjną.

## DWA WYPADKI OSPY W WARSZAWIE.

Warszawa. — Obecnie w szpitalu św. Stanisława pozostają na kuracji dwaj chorzy na ospę. Jednego z nich przywieziono do Warszawy z Rawy Mazowieckiej. Jest to 2-letni Bolesław Keller, drugi wypadek zanotowano w Warszawie. Jest to 3-letni Mendel Ber, zamieszkały przy ul. Grzybowskiej 38.

Wypadki ospy naturalnej w Warszawie są niezmiernie rzadkie. Na przeszło miljonową ludność stolicy w ciągu ostatnich kilku lat zarejestrowano zaledwie 2 przypadki. Należy zwrócić uwagę, że obaj chorzy chłopcy nie byli szczepieni przeciw ospie, co oczywiście uchroniłoby ich od choroby.

## Sprawa b. więźniów brzeskich.

Warszawa. — Sąd apelacyjny czyni przygotowania do procesu b. więźniów brzeskich, który wyznaczony jest na 10 lipca r. b.

Sala sądowa, przeznaczona na rozprawy, nie pomieści więcej, jak 100 osób, wobec czego kancelarja sądowa zajmie się zarezerwowaniem odpowiedniej liczby miejsc przedewszystkiem dla oskarżonych oraz obrońców w liczbie kilkunastu pozatem prasy, oraz publiczności.

Ostatnio do sądu apelacyjnego wpłynęło podanie adw. Jana Nowodworskiego, obrońcy pos. Adama Pragiera, w którem adw. Nowodworski prosi o wezwanie na rozprawę posła Kazimierza Dobrowolskiego. Ma on zeznać, że poseł Pragier nigdy nie zajmował stanowiska przewodniczącego okręgowego komitetu robotniczego P. P. S. Warszawa-Podmiejska i że przewodniczącym tym od kilku lat jest świadek Dobrowolski.

Sąd apelacyjny prośbę o wezwanie załatwił odmownie.

Pozostali obrońcy dotychczas w związku z rozprawą wniosków nie zgłosili.

## GWAŁTOWNA BURZA GRADOWA NAD STOPNICKIEM

Kielce. — Silna burza gradowa przeszła nad pow. Stopnickim, niszcząc doszczętnie zasiewy i warzywa na przestrzeni 3 km. Po przejściu burzy pola przedstawiały smutny obraz zupełnego zniszczenia.

Grad nawiedził również okolicę Ocowa, wyrządzając ogromne szkody w 11-u

wysiach, przyczem szczególnie ucierpiał Ojców.

### PRZYMUSOWE LĄDOWANIE BALONU.

Kielce. — Na polach wsi Jończyce opadł balon z załogą, składającą się z kpt. Kraśkiewicza i inż. Dyrdonia.

Balon wystartował z Mościc i lądował z powodu zapadającej nocy. Na miejsce przybyli funkcjonarjusze policji państwowej i przy ich pomocy powłokę balonu załadowano na samochód ciężarowy, który ruszył w kierunku Tarnowa. Załoga odjechała koleją.

## Hitlerowskie prowokacje

### niemieckiej wycieczki wakacyjnej.

Katowice. — Dnia 19 b. m o godz 15.40 przejeżdżał przez granicę w Bytomiu pociąg, wiozący z Katowic dzieci należące do mniejszości niemieckiej, wysłane przez „Wohlfahrtsamt" na letnisko do Niemiec. Ogółem jechało 1.157 dzieci niemieckich, rodziców obywateli polskich i 251 dzieci rodziców obywaeli Rzeszy.

Kiedy pociąg wjeżdżał na peron, po celnej odprawie paszportowej kolejarze niemieccy zaopatrzyli te dzieci w chorągiewki ze swastyką hitlerowską przyczem dzieci wznosiły okrzyki na cześć Hitlera(!). Towarzyszący dzieciom opiekunowie wznosili również okrzyki na cześć Hitlera. Ponadto dzieci śpiewały bojowe pieśni niemieckie. To zachowanie się zwłaszcza opiekunów, wywołało wśród kolejarzy polskich i świadków tej prowokacji przykre wrażenie.

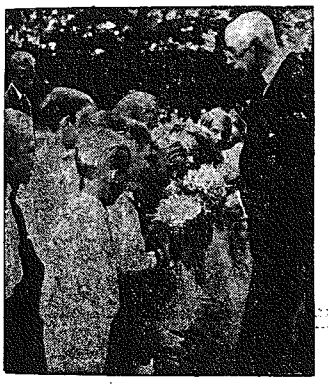

**75-lecie urodzin króla Szwecji.**

W tych dniach król Gustaw V, cieszący się w swym kraju niesłychaną popularnością, obchodził 75-lecie swych urodzin. Na zdjęciu naszem widzimy króla Gustawa w otoczeniu dziatwy szkolnej.

### KATASTROFY W KOPALNIACH.

Katowice. — Na kopalni „Matylda" w Lipinach zdarzył się śmiertelny wypadek. Na jednym z pokładów nastąpił nagły wstrząs, skutkiem którego odłamki węgla zasypały na śmierć górnika Mansfelda. Osierocił żonę i dwoje dzieci.

Ciężki wypadek wydarzył się na kopalni „Barbara" w Królewskiej Hucie.— Spadające zwały węgla zraniły górnika Karola Brola.. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

### SENSACYJNE ARESZTOWANIE OSZUSTÓW.

Warszawa. — W sferach kupieckich wywołało wielką sensację aresztowanie znanych na bruku warszawskim kupców branży drzewnej Grzegorza i Szymona Raskinów.

Aresztowanie nastąpiło z polecenia sędziego śledczego w związku z długotrwałem śledztwem, toczącem się przeciwko Raskinom o miljonową aferę. Raskinowie prowadzą firmę pod nazwą „Warhag" i dopuścili się malwersacji na szkodę p. Adeli Czerwiec, która była córką zmarłego wspólnika Raskinów.

Raskinowie przywłaszczyli sobie około pół miljona złotych i ukryli księgi handlowe.

### STRZAŁ PRZEZNACZONY DLA BANDYTY ZABIŁ PRZYJACIELA.

Katowice. — W późnych godzinach wieczornych w podwórzu domu Augusty na Przeljoza, w miejscowości Rój, w pow. rybnickim, zastrzelony został 21-letni Alojzy Kuś.

Dochodzenia policyjne wykazały, że Kuś przybył na podwórze Przeljoza w towarzystwie jego szwagra z zamiarem odwiedzenia Przeljoza. Natrafiwszy na zamknięte drzwi, zaczęli się do nich dobijać. Przeljoz, sądząc, że do mieszkania dobierają się złodzieje, wyszedł na strych gdzie miał ukryty karabin wojskowy i nie


## Letni kurs dla skrzypków.

Od 1-go lipca rozpoczyna się letni kurs dla skrzypków i nauczycieli szkół powszechnych oraz dla uczniów idących w tym kierunku. Kurs prowadzony będzie przez prof. **TADEUSZA WAWRZYNOWICZA** i obejmował będzie prócz nauki gry skrzypcowej, wymagane programem przedmioty teoretyczne. **Kurs trwa do 15-go sierpnia r. b.**

Od 15-go sierpnia będzie prowadzony pod kierownictwem prof. **Tadeusza Wawrzynowicza** roczny kurs dla uczni zdających do Seminarjów Nauczycielskich.

Informuje: **Szkoła Muzyczna L. Wawrzynowicza Śląska Nr. 6.**

Dla zamiejscowych **zniżki kolejowe.**


upewniwszy się przedtem, kto są dobijający się, strzelił w ich kierunku przez zamknięte drzwi i trafił Kusia w głowę, zabijając go na miejscu. Przeljoz został przez policję zatrzymany.

### DRAMAT ŻOŁNIERZA I TANCERKI.

Poznań. — W domu przy ul. Matejki l. 4 rozegrała się krwawa tragedja miłosna. Wystrzałem z browninga postrzelona została cężko w okolicę serca przez Kazimierza Nowakowskiego, szeregowca 3 p. lotn., tancerka kabaretowa Eugenja Juńczykówna. Nowakowski w przekonaniu, że zabił Juńczykównę, popełnił następnie samobójstwo.

Oboje znali się jeszcze z Łodzi. Nowakowski był narzeczonym Juńczykównej. Jako tancerka kabaretowa miała ona dużo znajomości, o które Nowakowski był zazdrosny.

## WRAZENIA I UWAGI.

## O estetyczny wygląd parków miejskich.

Zdaje sie, że nigdzie tak wolno nie zachodzą zmiany, że nigdzie tak opornie nie przyjmują się kulturalne prądy, jak w Częstochowie. Choćby wziąć parki. Stoi tyle budynków od czasów wystawy i nikt się niemi nie zainteresuje. Nikogo nie obchodzi, czy te budynki mają dziś jakiś cel, czy sens istnienia. Zobaczmy tę obrzydliwą budę, szumnie kioskiem nazywaną, w parku Staszyca nieopodal wejścia. Nic szpetniejszego nie można sobie wyobrazić. Albo „Korwinów". Widać, że swego czasu był to wcale przyjemny budynek, ale od czasu wystawy upłynęło już 24 lata. Budynek ten nawet gdyby był w znośnym stanie, nie ma żadnego przeznaczenia. A właściwe ma przeznaczenie, coprawda nieciekawe: schodzą się tam różne indywidua w mroku wieczornym i dbają o to, aby budynek ten miał przeznaczenie — zanieczyszczają go i t. p.

Nie dość tego. Oddawna już widać walący się narożnik „Korwinowa". Zdaje się że fundament pod nim osiadł, cegły odpadają jedna po drugiej i kto wie, czy za kilka dni nie wyczytamy w kronice: — „Korwinów" zawalił się i przydusił kilka osób. Czyż nie pomyśleć wcześniej o naprawie, jeżeli już koniecznie budynek ten musi stać a właściwie o rozebraniu, aby skończyć wreszcie z gorszącemi wizytami wieczornych gości.

To względy utylitarne.

A teraz warto się zastanowić, czy usunięcie budynku wpłynie ujemnie na wartość parku pod względem estetycznym. Wcale nie. Wywrze tylko dodatni wpływ. Przedewszystkiem budynek ten jest dziś zakryty wysokiemi świerkami i innemi drzewami, więc nawet gdyby był ładniejszy niż jest, też byłby stracony dla oka; należałoby więc wyciąć stare świerki dla odsłonięcia go i uzyskania widoku architektonicznego. A zdaje mi się, że lepiej jest i z tego względu i z innych, poprzednio wymienionych, rozwalić go i sprzątnąć niż ciąć drzewostan.

Dlaczego — otóż choćby dlatego, że wszelkich ruder w parku jest o wiele za dużo, choćby wymienić „Kogutka", zagrodę i te miejskie szklarnie ze śmieciami, ozdobne łuki z żabami, a raczej ze wspomnieniami żab, domek, zdaje się, dozorcy, waląca się altana dla muzyki i z przyzwoitszych budynków Muzeum, Szkoła Przemysłu Ludowego, Obserwatorjum. Doprawdy, że na tak niewielki park tyle zabudowań, a jeszcze tu należy dodać nowoprzebudowany kiosk-piwiarnię! Możnaby się sprzeczać. czy to jest park, czy też rynek straganowy.

Rozebranie „Korwinowa", zdaje się, poszłoby łatwiej, bo na reperację Magistrat nie prędko się zdobędzie, a zwlekać z tem nie wolno, gdyż wchodzi tu w grę sprawa bezpieczeństwa publicznego.

Skoro już mowa o przeładowaniu parków ruderami, to trzebaby dodać, że warto już skończyć ze wznoszeniem nowych bud, w rodzaju teatru letniego, bo to nie przynosi chluby Częstochowie. Mamy już po całem mieście tyle brzydactwa, szpetoty straganowej, że chyba słuszne będzie domagać się zostawienia w spokoju parków. Niechże choć tutaj zmęczony wzrok przechodnia spocznie na malowniczych widokach przyrody, niezakłóconej nieudatnemi straganowemi pomysłami ludzkiemi.

**Antoni Kulczycki.**

# KRONIKA

**Czwartek 22 Czerwiec**

Dziś — Paulina b.
Jutro — N. Serca Jezusa, Zen.
Wschód słońca o godz. 3.29
Zachód „ „ 20.01
**Kalendarzyk historyczny:**
Zniesienie zupełne Jadźwingów w 1264 roku.

— **Procesja Bożego Ciała w parafji św. Barbary.** Dziś, w czwartek, jako w oktawę uroczystości Bożego Ciała, odbędzie się uroczysta procesja z parafji św. Barbary. Procesja Bożego Ciała, w której wezmą również udział procesje z innych świątyń miejscowych, wyruszy z kościoła św. Barbary zaraz po nieszporach, t. j. około godz. 6-ej po poł. do czterech ołtarzy, wzniesionych w tej dzielnicy

### Wielkie uroczystości

**na Jasnej Górze.**

Uroczystości jubileuszowe na Jasnej Górze zaczną się w r. b. 15 sierpnia. Na ten dzień mają przybyć pielgrzymki Polonji amerykańskiej i francuskiej.

Rocznicę odsieczy wiedeńskiej święci Polska na Jasnej Górze 10-go września. Z całej Polski przybędą liczne delegacje, aby złożyć uroczyste ślubowanie gotowości obrony wiary i granic państwa.

Trzecią wielką uroczystością na Jasnej Górze będzie dzień 17-go września, przeznaczony na uczczenie Królowej Jadwigi. W tej uroczystości weźmie m. in. udział cały episkopat polski i stąd wyśle do Rzymu prośbę o przyśpieszenie beatyfikacji świątobliwej fundatorki Wszechnicy Jagiellońskiej.

— **Pociągi popularne na „Święto Morza".** Wobec spodziewanego wielkiego napływu publiczności z całego kraju na „Święto Morza", organizowane przez Ligę Morską i Kolonjalną w dniu 29 b. m., ministerstwo komunikacji uruchamia specjalne pociągi popularne do Gdyni.

Zniżka przy przejeździe temi pociągami wynosić będzie 80 proc. przy opłacie zgóry za pełny przejazd tam i zpowrotem od miejsca wyjazdu pociągu do Gdyni, bez względu na to, na jakiej stacji pasażer wsiądzie.

Pociągi popularne na „Święto Morza" kursować będą w okresie od 27-go b. m. do 5-go lipca. Organizacja tych pociągów powierzona została „Orbisowi".

### Będzie można odrobić

**zaległe podatki.**

W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie ministerstwa skarbu, regulujące doniosłą sprawę świadczeń w naturze na rzecz budowy i naprawy dróg przez podatników z tytułu zaległych podatków.

W zasadzie cała ta akcja będzie spoczywała w ręku powiatowych władz drogowych, które wydawać będą podatnikom zaświadczenia z tytułu dostarczonego materjału, a więc kamienia, drzewa i t. p.

Podatnicy będą mogli również część długu spłacić w formie wykonanej pracy, przyczem wartość dokonanej pracy będzie obliczana nie według dniówek, ale na podstawie osiągniętego wyniku.

W miarę odpowiedniego zainteresowania się podatników tą formą płacy zaległych podatków powstanie możność zatrudnienia przez władze drogowe bezrobotnych przy budowie i naprawie dróg.

Obliczają, że świadczenia w naturze, złożone przez podatników na rzecz budowy dróg — z tytułu zaległych podatków — wyniosą w r. b. około 30 miljonów złotych.

— **Sukcesy oficerów artylerji z Częstochowy na konkursach hippicznych w Łodzi.** Zawody konne 4-ej grupy artylerji, zorganizowane w sobotę i niedzielę na stadjonie WKS.-u w Łodzi, wypadły pod każdym względem okazale. W drugim dniu jedynie niedopisała pogoda. Wyniki były następujące: pierwszego dnia w sobotę: w konkursie podoficerskim ze społowo — zwyciężył 10 p. a. l. przed 2 p. a. l.-em. W konkurencji indywidualnej zwyciężył por. Borkowski z 7 p. a. l. przed por. Tymińskim z 4 p. a. c.-u i por. Rodem z 7 p. a. l.-u. W konkursie oficerskim drugiego stopnia zwyciężył por. Tymiński (4 p. a. c.) przed por. Smosarskim (26 p. a. l.) i por. Berkowiczem (10 p. a. l.). W konkursie trzeciego stopnia zwyciężył por Kawecki (10 p. a. l.) przed por. Izdebskim (7 p. a. l.). W konkursie B. pierwsze i drugie miejsce zajął kpt. Biliński z C. W. Art. z Torunia na koniach „Rabuś" i „Niespodzianka" przed por. Rucińskim z C. W. Art.

Drugiego dnia zawodów osiągnięto wyniki następujące: W konkursie parami zwyciężyła para 8 p. a. l.-u w składzie kpt. Możdżeń i ppor. Kurowski, drugie miejsce zajęła para 7 p. a. l.-u w składzie por. Szarras i por. Borkowski. W konkursie I-go stopnia indywidualnie zwyciężył por. Tymiński (4 p. a. c.) przed por. Czermińskim (8 p. a. l.) i por. Kiereszem z 7 p. a. l.-u. W konkursie II-go stopnia zwyciężył por. Tymiński (4 pac.) przed por. Szczepkowskim (10 p. a. l.) i por. Rodem (7 p. a. l.). W konkursie III-go stopnia zwyciężył por. Tymiński (4 p. a. c.) przed por. Izdebskim (7 p. a. l.) W konkursie tym por. Izdebski dał swemu przeciwnikowi handicap. Organizacja imprezy wzorowa.

— **Popis muzyczny.** Po egzaminach odbył się w szkole muzycznej dyr. L. Wawrzynowicza doroczny popis uczenic i uczniów tejże szkoły. W grze fotrepjanowej zalety dobrej szkoły wykazali: Kurzeja Mieczysław, Drosik Mieczysław i Janina Tyflewska i inni, uwydatniając miękkość a zarazem wyrazistość tonu, oraz prawidłowe frazowanie. Szkoła kładzie nacisk na wykształcenie tonu i wyrównanie techniki oraz rozwinięcie indywidualności uczących się, do czego przyczyniają się też wszystkie przedmioty teoretyczne wykładane w szkole według najnowszych zasad. W programie były również: referat z historji muzyki, chóry, popisy uczniów z działów poszczególnych

### Z uroczystości wręczenia

**świadectw absolwentkom Szkoły SS. Zmartwychwstanek.**

Uroczyste wręczenie świadectw ukończenia absolwentkom Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej i Liceum Handlowego Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Częstochowie dnia 15 czerwca o godz. 5 po poł. odbyło się w obecności rodziców, prezesa Rady Opiekuńczej szkoły dyrektora Banku Handlowego p. Nowińskiego z żoną, pp. dyr. Smólskich i Rady Pedagogicznej.

Świadectwa wręczył absolwentkom p. wizytator szkół handlowych okręgu krakowskiego inż. W. Witkowski, podkreślając walory uczelni i wskazując przyszłe obowiązki obywatelskie absolwentek szkoły zawodowej w pracy na polu ekonomicznem w państwie.

Świadectwa ukończenia Liceum Handlowego otrzymały: pp. Barakoyska Janina, Dobiecka Marja, Hebdzyńska Wacława, Kamasz Janina, Milczarz Zofja. Świadectwa ukończenia czteroletniego kursu działu handlowego: pp. Błaszczyk Jadwiga, Derda Adela, Drogosz Józefa, Klimas Janina, Kurpios Marja, Kwietniak Antonina, Lajtner Bolesława, Karnicka Natalja, Lisowska Halina, Macoch Czesława, Musiał Adela, Patrzyk Elżbieta, Szlęzak Jadwiga, Szlęzak Kazimiera, Wierzchowska Karolina, Wiśniowska Zofja, Wolska Irena i Zelaśkiewicz Kazimiera. Świadectwa ukończenia czteroletniego kursu działu przemysłowego: pp. Cybulska Waleria, Hudyka Zofia, Hudyka Irena, Kemoa Stefanja i Rudnicka Jadwiga. Świadectwo ukończenia trzyletniego kursu działu handlowego otrzymała p. Trojanowska Genowefa.

Następnie przemawiali: przedstawiciel Rady Nadzorczej, dyrektorka, przedstawicielka Rady Pedagogicznej i ks. prefekt. Absolwentki w serdecznych słowach dziękowały, składając bukiety polnych kwiatów, za trudy, opiekę i miłość, jakie mi otaczali je: szkoła, rodzice i opekuno-

wie. Oddając sztandar szkolny w ręce uczenic klas końcowych, absolwentki wskazały na jego symboliczne znaczenie i obowiązki kończących szkołę uczenic wobec uczelni i koleżanek. Poczem obecni udali się do kaplicy szkolnej na uroczyste błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Wieczór spędzono w jednej z sal szkolnych na herbatce i towarzyskiej pogawędce.

Absolwentki pozostały w internacie szkolnym, aby nazajutrz rozpocząć rekolekcje zamknięte, w których wzięły udział również absolwentki z lat ubiegłych ze Szkoły Przemysłowo-Handlowej Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Częstochowie, przybyłe na doroczny zjazd koleżeński. Dnia 18 b. m. po Komunji św. i wspólnem śniadaniu odbyło się zebranie koła byłych wychowanek, na które zaproszono Siostrę Przełożoną Zgromadzenia SS. Zmartwychwstania Pańskiego, S. Dyrektorkę, Ks. Prefekta i Siostry Nauczycielki.

Po odczytaniu protokułów i sprawozdania rocznego przyjęto do koła świeże absolwentki poczem nastąpiły referaty, dyskusje i wybory zarządu Koła absolwentek Na zakończenie absolwentki udały się na Jasną Górę, by podziękować Matce Najświętszej, pod której wezwaniem są obie uczelnie, za opiekę i pomyślny wynik egzaminów.

— **Kurs dolara.** W prywatnych obrotach banknoty dolarowe po 7.21.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 21 na 22 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18.

## Krwawa tragedja na wsi

**Młody wieśniak zabił żonę, ciężko zranił teścia i sam pozbawił się życia.**

W ub. wtorek pobliska wioska Wąsosz gm. Popów, stała się widownią krwawej tragedji, jak rozegrała się w jednej z rodzin. Oto 29-letni Walenty Skoczylas z powodu zatargów rodzinnych zastrzelił swą żonę Marjannę, lat 20, ciężko postrzelił w podbrzusze teścia swego — 47-letniego Bernasia Rocha, a następnie skierował broń do siebie i celnym strzałem w skroń pozbawił się życia.

Na miejsce wypadku przybyły zawiadomione władze i rozpoczęły śledztwo.

Zwłoki ofiar krwawego czynu zabezpieczono na miejscu — zaś ciężko rannego Bernasia przywieziono do szpitala N. M. Panny.

## Lęk przed letniskiem.

Niejedna pani domu wie z doświadczenia, że służące często wolą zostać na lato w dużem mieście, niż wyjechać na letnisko. Poprostu boją się letniska. Nic dziwnego w tym lęku niema, jeśli weźmie się pod uwagę te przykości, jakie znosi służąca w kuchni na letnisku. Bez przesady można powiedzieć, że na 100 pieców wiejskich może 5 jest naprawdę bez zarzutu. Prawie wszystkie dymią, kopcą, trudno je rozpalać, a przytem wszystkie tak mocno rozgrzewają powietrze, że i w nocy potem trudno spać. Dlaczego więc skazywać siebie dobrowolnie na te męki? To nie jest histerja, ani delikatność — jak narzekają panie domu na oporne służące — ale poprostu zwykła ucieczka przed tem, co jest naprawdę przykre i męczące.

Na szczęście wynalazczość ludzka dotarła i w dziedzinę gospodarstwa domowego. Jedną z najnowszych zdobyczy w tej dziedzinie są doskonałe kuchenki spirytusowe. W Polsce te nowe kuchenki — całkowicie wyrabiane w kraju — znane są pod nazwą „Emes". Gotowanie na kuchenkach „Emes" nie wymaga najmniejszych przygotowań ani wysiłku. Poprostu trzeba mieć zapas skażonego spirytusu (denaturatu) który wszędzie można otrzymać i w ciągu kilkunastu minut ma się gotową gorącą potrawę. Manipulacja przy „Emesie" jest tak prosta, że nawet dziecko może tę kuchenkę obsługiwać.

Na dwuogniskowym „Emesie" można sobie tak samo dobrze radzić, jak na piecu kuchennym, z tą oczywiście przewagą, że kuchenka „Emes" oszczędza czas, pracę i zdrowie — nie kopci, nie dymi.

Każda z gospodyń, która chce utrzymać służącą na wsi mieć spokój i wygodę, musi zaopatrzyć się w kuchenkę „Emes". Kuchenka „Emes" na letnisku jest taką samą koniecznością, jak w mieście kuchnia gazowa, bez której dzisiaj niema już racjonalnie zorganizowanego gospodarstwa.


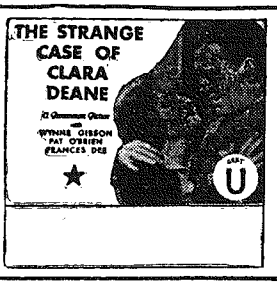


Dźwiękowe „GRAND" KINO

**PRZEDZIWNA SPRAWA KLARY DEANE**

Wzruszający dramat kobiety, żony i matki.

Przedziwne dzieje kochającej żony, która dla miłości męża traci swoje majątki, siedzi niewinne długie lata w więzieniu, aż w końcu dla obrony ukochanego dziecka zabija męża.

Nad program:

**„POD SAMOWAREM"**

w wykonaniu artystów rosyjskich.


— **Bracia.** Iwańczak Bronisław (Sabinowska 105) zameldował policji o przywłaszczeniu przez brata jego Feliksa Iwańczaka (Poniatowskiego 43) kufra z bielizną, wart. 22 zł.

## Trzy zamachy samobójcze

**młodych dziewcząt.**

Od pewnego czasu codziennie niemal komunikaty policyjne donoszą o zamachach samobójczych młodych ludzi, którzy niejednokrotnie z błahych zupełnie powodów pozbawiają się życia.

Dziś mamy do zanotowania znów trzy wypadki targnięcia się na życie, z których dwa zakończyły się przepłukaniem żołądków i wielkim strachem, a trzeci tragiczny wypadek kalectwem, a może nawet śmiercią po dłuższych męczarnach.

Oto w ub. wtorek o godz. 8-ej wiecz. w mieszkaniu własnem przy ul. Tartakowej Nr. 24 usiłowała pozbawić się życia 17-letnia Helena Rakowska, wypijając pewną dozę esencji octowej z jodyną. Denatkę w stanie zadawalającym przewieziono do szpitala przy ul. Jasnej.

Drugi wypadek zamachu samobójczego wydarzył się dziś o godz. 7-ej rano w domu Nr. 19 przy ul. Al. Wolności, gdzie również w mieszkaniu własnem w celu samobójczym usiłowała otruć się esencją octową młodziutka, bo zaledwie 14 lat licząca Stanisława Brożyna, powodem zaś tego rozpaczliwego czynu miał być zawód miłosny. I w tym wypadku skończyło się jedynie na przepłukaniu żołądka i przewiezieniu denatki w stanie zadawalającym do ambulatorjum K. Ch.

Wreszcie trzeci wypadek samobójstwa młodej dziewczyny wydarzył się dziś o godz. 8-ej rano na Wałach Dwernickiego, za t. zw. „Kacapskim mostem", gdzie pod przejeżdżający pociąg rzuciła się 18-letnia Rempertówna Zofja (Warszawska 134), której koła wagonu obcięły obydwie nogi. Nieszczęśliwą w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala N. M. Panny. Powodem zamachu samobójczego były nieporozumienia z narzeczonym.

We wszystkich tych wypadkach czynne było Pogotowie lekarskie.

**Zostając członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej, budujesz naszą potęgę na morzu! Kwestja marynarki wojennej nie jest kwestją militarną. Jest sprawą wyłącznie narodową, obchodzącą całą Polskę!**

## Kronika sportowa.

Na zawodach lekkoatletycznych we Lwowie startowała również pabjaniczanka Wajsówna („Sokół"), która w rzucie dyskiem osiągnęła fenomenalny wynik 43 metry 40 centymetrów, ustanawiając jeden z najlepszych światowych rekordów kobiecych.

*

W niedzielę, dn. 25 bm., odbędą się wyścigi kolarskie, organizowane przez K. O. S. „Victoria" o nagrodę przechodnią p. dyr. Henryka Stalensa, na dystansie 105 klm. na trasie Częstochowa — Koziegłowy — Woźniki G. Śl. — Sośnica G. Śl. — Lubliniec G. Śl. — Herby — Częstochowa. Zbiórka zawodników o godzinie 8-ej rano w lokalu K. O. S. „Victoria". Wyjazd na start — 8 min. 30. Start — 9 rano z przed szkoły powszechnej na Ost. Groszu. Meta ul. św. Barbary. Zapisy zawodników wraz z wpisowem 1 zł. od siodełka przyjmuje Sekretarjat K. O. S. „Victoria" w godzinach od 9-ej do 1-ej przed południem i od 4-ej do 8-ej po południu.


**Z początkiem roku szkolnego 1933-34 urządzam**

**KOMPLET**

dla chłopców, których przygotowuję do egzaminu wstępnego do I (III) kl. gimnazj. Zgłoszenia przyjmuję codziennie w Państw. Seminarjum naucz. Jasnogórska 64 lub Skrzyneckiego 5.

**M. Pirożyński.**


## Ostatnie wiadomości.

### PREZ. ROOSEVELT WYPOCZYWA.

Nowy Jork, 21.6. —Prezydent Roosevelt, który odbywa na jachcie „Amberjack" podróż wypoczynkową, odbył 2-godzinną konferencję z prof. Moleyem, udzielając mu instrukcji w związku z podróżą jego do Londynu. Prof. Moley przybył na tę konferencję hydroplanem.

### KRÓL IRAKU W LONDYNIE.

Londyn, 21.6. — Przybył tu król Iraku Faisal w celu złożenia wizyty parze królewskiej. Na dworcu powitali króla Faisala król Jerzy z księciem Walji, premjer Mac Donald i minister John Simon.

## Zatarg Austrji z Rzeszą.

**Paryż, 21.6. — Kwestja austrjacka znowu wypłynęła na porządek dzienny. — Dollfus stał się Benjaminkiem wszystkich państw Zachodu. Senator Berenger żąda otoczenia go największą opieką, nie wyłączając finansowej.**

**Anglja i Włochy także opiekują się gorliwie Austrją.**

**Bernus twierdzi, że objektem spotkania Daladiera z Hitlerem będzie w pierwszym rzędzie kwestja austrjacka. „L'Oeuvre" idzie dalej, gdyż pisze, iż nastąpił teraz moment uregulowania zagadnienia naddunajskiego. Pewne natomiast rewelacje podaje Lautler w „Homme Libre", którego zdaniem Mussolini ściąga Daladiera do Rzymu poto, żeby wymódz na nim zgodę na przywrócenie monarchji austrjacko - węgierskiej z Ottonem na tronie.**

### LOTY KPT. SKARŻYŃSKIEGO.

Paryż, 21.6. — Z Buenos Aires donoszą, iż kapitan Skarżyński w dniu dzisiejszym odleci do Rio de Janeiro. Wiadomości o projektowanym locie do Stanów Zjednoczonych są, jak się zdaje, przedwczesne.

### KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Berlin, 21.6. — Na szosie pod Fredenstadt w Wirtembergji wóz ciężarowy, którym jechało 41 osób z zakładu dla ociemniałych, wraz z personelem ochronniarskim, wpadł do rowu i wywrócił się. 5-u niewidomych poniosło śmierć na miejscu. Wiele osób odniosło cięższe lub lżejsze obrażenia. Ranni odwiezieni zostali do szpitala.

WANDA, JAN, WŁADYSŁAW

oto solenizanci najbliższych dni

Sklep „GONCA" Aleja 26

poleca w wielkim wyborze

podarki imieninowe i artystyczne pocztówki


**PODZIĘKOWANIE.**

Dyrekcji i uczenicom 7-mio klas. Szkoły SS. Zmartwychwstania Pańskiego za przysyłanie śniadań dla biednych dzieci składa serdeczne „Bóg zapłać"

**Szkoła powszechna Nr. 2.**


**KUPIĘ**
domek do 6 mieszkań z ogrodem w Częstochowie lub w pobliżu. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Gotówka". 1581

**ZGINĄŁ**
pies Doberman popielaty. Odprowadzić za nagrodą: ul. Narutowicza nr. 73, Piltz. 1590

**5 POKOI**
z kuchnią, z wygodami, w śródmieściu, do wynajęcia: Wiadomość ul. Kilińskiego nr. 32. 1586

**DO WYNAJĘCIA**
zaraz 2 pokoje frontowe z balkonem, telefonem, umeblowaniem lub bez, odpowiednie i dla małżeństwa. Aleja 41 m. 2, I-sze piętro. 1585

**PRZYBŁĄKAŁ SIĘ**
pies żółty, ul. św. Rocha nr. 7. 880

**ENERGICZNE**
i inteligentne osoby Zapewniony dochód do 1.000 zł. miesięcznie. Informacji udziela T-wo Bankowe w Grodnie — przy ul. Hoovera nr. 9.

**ZGUBIONO**
lub skradziono książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kraków na imię Stefan Kucia. 881

**ZGUBIONO**
książkę wojskową wyd. na imię Antoniego Burzyńskiego. 1584

**ZGUBIONO**
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisław Langier, Nr. 27249.

**POKOIK**
oddzielny wynajmę, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4

**PIEKARNIĘ**
z wyrobioną klijentelą z powodu starości odstąpię za 800 zł. Jedyna polska placówka na 5000 mieszkańców. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Piekarnia". 1583

**PSA**
dużego, dobrego stróża, kupię, Chłopickiego 108.

**PRZYBŁĄKAŁ SIĘ**
się pies wilk w kagańcu. Odebrać można za zwrotem kosztów. Gnaszyn, sklep rzeźniczy, Labocha. 882

**UNIEWAŻNIAM**
zgubiony weksel na 300 zł. in blanco z wystaw. Franciszki Mrowiec i Antoniego Mrowiec. — Antoni Dudkiewicz. 1573

**PLACE**
tanio do sprzedania. Z powodu wyjazdu sprzedam place na Zawodziu ul. Pogodna około 4.000 łokci i na ul. Biegańskiego przy piekarni mechanicznej 5.854 łokci. Wiad. u Warszawskiego Aleja nr 4. 1556

**MEBLE**
duży wybór poleca Adam Gliński. Aleja 12, egzystuje od 1885 roku. Uwaga! Ceny niskie! Kryzysowe! — Uwaga!

**KOŁO CZĘSTOCHOWY**
do wynajęcia domek nowy: 3 pokoje i kuchnia z wszelkiemi wygodami. Oferty do sklepu „Gońca" pod „E". 1544

**LODOWNIE POKOJOWE** wykwintne z izolacją korkową, poleca fabryka ul. Narutowicza 83, tel. 414.

**FELCZER Wacław Michno III-cia Aleja nr. 53. Szczepienie ospy od 11—13 i 18—20.**


## Cały kraj przygotowuje się do „Święta Morza"

Jak bardzo żywotne i aktualne było hasło urządzenia tegorocznego „Święta Morza" świadczy o tem odzew z całego kraju. We wszystkich miastach, miasteczkach i gminach wre intensywna akcja organizacyjna, której celem ma być wykazanie jednomyślności Polaków w chęci utrzymania i wykorzystania w całej pełni wolnego dostępu do morza.

Do tej chwili zarejestrowano przeszło 500 komitetów „Święta Morza", na których czele stoją najwybitniejsze osobistości danych ośrodków.

Jak można wnosić z informacyj, otrzymywanych z terenu, „Święto Morza" stanie się manifestacją na skalę dotąd w Polsce nieznaną.

W takiej chwili jak dzisiejsza, będzie to godną i stanowczą odpowiedzią na wszystkie prowokacje i groźby.

Liczny zjazd korespondentów zagranicznych spodziewanych na dzień „Święta Morza" jest zatem w pełni uzasadniony. Opinja zagranicy chce być i będzie właściwie poinformowana o temperaturze nastrojów, panujących w Polsce, nastrojów nawskroś pokojowych, ale nie mniej zdecydowanych, świadczących o tem, że każda próba zamachu na Pomorze, na prawa Polski w Gdańsku spotka się ze zdecydowanym odporem całego Narodu.

## Pociąg popularny do Gdyni na „Święto Morza"

W dniu 28 czerwca o godzinie 12 m. 20 odejdzie z Częstochowy popularny pociąg do **Gdyni na „Swięto Morza"**. Bilety w cenie zł. 16.30 będą wydawane przez przedstawicielkę Orbisu w lokalu Ligi Morskiej i Kolonialnej w Częstochowie przy ul. Aleja Wolności 17 w godzinach 10 do 13 i 18 do 20. Zapisy trwać będą do 25 czerwca włącznie.

# Dlaczego Polska zbudowała Gdynię

Morze jest fundamentem i dźwignią rozwoju gospodarczego każdego kraju. Nie ma bowiem mowy o rozwoju gospodarczym bez swobodnej wymiany międzynarodowej, a tę swobodę w całej pełni daje tylko morze.

Starą tę prawdę potwierdza raz jeszcze historja ostatnich lat dwunastu życia gospodarczego Polski. Państwo Polskie po odzyskaniu niepodległości, znalazło się odrazu w niezwykłej sytuacji gospodarczej Złączyło ono znowu w jedną całość ziemię, które były podzielone między trzech zaborców i które w okresie najintensywniejszego kształtowania się współczesnego oblicza ekonomicznego świata rozwijały się w różnych warunkach. Trzeba było nietylko wykuwać z trzech odrębnych kompleksów jeden nowy, wspólny organizm, ale także bardzo intensywnie zająć się wynalezieniem nowych dróg i nowego ujścia dla odradzającej się po wojnie rodzimej wytwórczości Polski. — Stare drogi handlowe i dawne rynki zbytu były przeważnie zamknięte.

Wystarczy rzucić okiem na mapę Polski, aby natychmiast zrozumieć, gdzie leży ujście dla prężności gospodarczej młodego Państwa, dla jego handlu zagranicznego. Na wschodzie ciągnie się około 1.000 klm. granicy polsko-sowieckiej, która jest nietylko granicą dwóch państw, ale i dwóch odrębnych światów. Na południu łańcuch wysokich gór utrudnia wszelką wymianę towarową. Na zachodzie i na północy, na przestrzeni około 1.400 klm., Polska graniczy z Rzeszą Niemiecką. Nie jest to granica, przez którą polski towar może się swobodnie w świat przedostawać. Wreszcie na północy także mamy około 400 klm. granicy z Litwą. Jest to granica wogóle zamknięta dla jakiejkolwiek racjonalnej wymiany towarowej.

Wprawdzie mamy trzy niewielkie odcinki graniczne, przez które względnie swobodnie produkt polski może się przedostawać do zagranicznego odbiorcy. Są to granice z Rumunją, Czechosłowacją i Łotwą. Ale i tutaj bądź co bądź polski handel uzależniony jest od obcej woli.

Jedyną granicą wolną w całem tego słowa znaczeniu, która „niczego nie dzieli, a wszystkich łączy", jest morze.

Morze stało się naturalnem ujściem dla nadmiaru polskiej produkcji. To też nic dziwnego, że udział handlu morskiego w handlu zagranicznym Polski, który w roku 1922 wynosił jeszcze 7,3%, wzrastał z roku na rok, aż w roku 1932 osiągnął rekordową liczbę 67,3%. Ten gwałtowny żywiołowy wprost rozwój naszego handlu zamorskiego najlepiej ilustrują następujące cyfry:

Udział procentowy obrotu towarowego morskiego w ogólnym obrocie Polski z zagranicą w latach: 1922 — 7,3%; 1923 — 7,4%; 1924 — 13,1%; 1925 — 16,3%; 1926 — 27,1%; 1927 — 35%; 1928 — 38%; 1929 — 42%; 1930 — 51,3%; 1931—63,2%; 1932 — 67,3%.

Trzeba zauważyć, że proces tego przesuwania się naszego handlu zagranicznego z dróg lądowych na drogę morską jest jeszcze niezakończony. Olbrzymią większość swoich towarów Polska wywozi na rynki europejskie, a tylko nieznaczny ich procent lokuje poza Europą. W ostatniem trzechleciu sytuacja pod tym względem przedstawia się, jak następuje:

| Rok | Eksport Polski na rynki europejskie: | poza Europę |
|---|---|---|
| 1929 | 95,3% | 4,7% |
| 1930 | 94,9% | 5,1% |
| 1931 | 94,1% | 5,9% |

Jak z tego wynika, Polski handel morski ma przed sobą wielkie perspektywy rozwoju.

W tych krótkich wywodach rola i znaczenie dostępu Polski do morza zarysowały się jasno i wyraźnie.

Aby rolę tę jak najlepiej spełnić, wybrzeże morskie Polski musi być wyposażone w odpowiednie urządzenia przeładunkowe.

Kiedy w roku 1920 Polska obejmowała w swoje władanie skromny skrawek morskiego wybrzeża, na celem tem wybrzeżu nie było ani jednego portu, w należytem tego słowa rozumieniu. Dlatego jedyny port, leżący u ujścia największej rzeki polskiej Wisły, Gdańsk, został na mocy traktatu pokojowego wydzielony w Wolne Miasto i przyłączony do Polski, jako jej wyjście na morze. Doświadczenie wszakże wykazało niebawem, że port gdański sam zadaniu łącznika Polski ze światem, jakie nań spadło, nie podoła. W dodatku mimo kolosalnego — dzięki łączności z Polską — wzrostu obrotów towarowych tego portu, nienotowanego w latach powojennych w tym stopniu w żadnym innym porcie świata Gdańsk nie zawsze dawał warunki całkiem swobodnego i nieskrępowanego kontaktu ze światem.

Polska musiała zatem pomyśleć o budowie drugiego, własnego portu, któryby wspólnie z Gdańskiem, mógł obsłużyć szybko wzrastający jej obrót towarowy na morzu. W ten sposób przyszło do budowy portu w Gdyni, która dziś po 6 latach intensywnego wysiłku jest już faktem dokonanym.

KATOL: ZABIJA robactwo, owady

# Dwaj panowie C.

Inżynier Cuet, człowiek zamożny, Paryżanin z krwi i kości, kawaler z temperamentu i przyzwyczajenia, postanowił się ożenić, gdy wybiła czterdziestka na zegarze jego żywota. Powiedziano — zrobiono. Cuet zjawił się ze swoją narzeczoną w kancelarji mera dla podpisania kontraktu ślubnego. Urzędnik zajrzał do ksiąg metrycznych i... spłonął z oburzenia.

— Proszę pana, jeśli pan chce koniecznie zostać bigamistą, niech pan ma na tyle sprytu, aby się udać nie do tego merostwa, gdzie pan podpisał już pierwszy kontrakt ślubny.

— He, co takiego, co pan mówi?!...

— Mówię, że ślub pański jest ważny dotąd, że ma pan pięcioro dzieci, że porzucił pan żonę, która pana szuka po całej Francji.

Tableau.

Nieszczęsny Cuet zemdlałby ze strachu, gdyby nie to, że jego narzeczona uczyniła to wcześniej.

Co tam było, to było — Cuet zwrócił się do sądu z prośbą o poprawienie „pomyłki" w księgach metrycznych. Przy tej okazji sędzia zażądał od p. Cuet wypisu z rejestru sądowego. Biedny Cuet zapłacił 5 fr. 50 cent. w archiwum i otrzymał wzamian całą plikę maszynopisów, z których się dowiedział, że: zasądzony był 5 razy za oszustwo, 2 razy za nadużycie zaufania, raz za obrazę moralności publicznej etc. etc., przesiedział 4 i pół roku w pace, a obecnie grozi mu zesłanie do Ceyenny.

— No, ładny ze mnie gagatek! — jęknął inżynier. Kto mnie tak urządził?

Teraz rozpoczęły się wędrówki p. Cuet po sądach, archiwach, merostwach w poszukiwaniu „omyłki", dzięki której dwaj panowie C. stali się jedną osobą. Wreszcie wdepnął p. Cuet do tego samego merostwa, w którem miał podpisać kontrakt ślubny. Urzędnik poznał odrazu pechowego narzeczonego.

— A, bardzo się cieszę, że pana widzę. Właśnie dopiero co wniosłem do książki metrycznej wypis aktu zejścia. Umarł pan.

— Dzięki Bogu, mój sobowtór umarł nareszcie. A więc nie jestem już mężem porzuconej żony, ojcem pięciorga dzieci, nie grozi mi zesłanie do Cayenny.

— Halt! Nie ciesz się pan! W obliczu prawa jest pan nieboszczykiem.

Epopea p. Cuet trwała blisko rok. Dopiero śledztwo ścisłe wykryło przestępcę, który przywłaszczył sobie dokumenty inżyniera, korzystał z nich przez szereg lat, figurował pod nazwiskiem Cuet nawet na ławie oskarżonych.

Wybrana inżyniera nie doczekała się jednak jego rehabilitacji i zerwała z nim jeszcze przed wynikiem śledztwa. Tak się zakończyła historja „dwuch panów C.", która bawiła przez dłuższy czas Paryż M.

# Sztuka z kartami.

**Dwie karty odganiętе z pośród sześciu.**

Bierze się 13 kart kolejnych z jednego koloru. Z pośród pierwszych 6-ciu kart kazać komuś wybrać dwie. Sztuka polega na zgadnięciu ile oczek ma każda z wybranych kart.

W tym celu każemy wybierającemu pomnożyć niewiadomą nam ilość oczek pierwszej karty przez 5. Do zakomunikowanego nam rezultatu każemy dodać 7, podwoić sumę, dodać oczka drugiej karty i kazać sobie podać rezultat osiągnięty. Od tego rezultatu odejmujemy sumę 14 i otrzymujemy ilość oczek na każdej z dwuch wybranych kart.

Przykład: Przypuśćmy, że wybrano trójkę i szóstkę. Przeprowadzając kolejno działania uzyskamy:

$3 \times 5 = 15 + 7 = 22 \times 2 = 44 + 6 = 50.$

Od zakomunikowanego nam rezultatu końcowego, odliczamy 14 i uzyskujemy sumę ostateczną 36, odpowiadające wybranej trójce i szóstce.

# Z KRAJU.

**(—) Inż. Ruszczewski kreśli plany techniczne dla więzienia.** Wskutek starań obrony zarząd więzienia mokotowskiego, w którem przebywa głośny ze swych skandalicznych oszustw inż. Ruszczewski — na podstawie opinji prokuratora zezwolił skazanemu na wykonywanie pracy zawodowej w celi. Zarząd więzienia powierzył więźniowi opracowanie budowlanych planów technicznych. Nareszcie więc znalazł się ten budowniczy na właściwem miejscu.

# Pomysłowy oszust

**Nabieranie na Wilhelma i Alfonsa XIII.**

Przed sądem grodzkim I Oddziału w Warszawie stanął bohater wyjątkowo sensacyjnej afery. Jest to 48-letni Zygmunt Witold Wesołowski, człowiek o wyższem wykształceniu. Swego czasu zwrócił się Wesołowski do hr. Teresy Łubieńskiej, w której salonach bywał i opowiedział jej, że jest delegatem towarzystwa, udzielającego wielkie pożyczki właścicielom majątków. Towarzystwo to, wedle słów Wesołowskiego, mieli finansować ekskaiser Wilhelm i zdetronizowany król hiszpański Alfons. Wesołowski potrafił przemawiać tak przekonywująco, że uwierzono mu.

Hr. Łubieńska poleciła Wesołowskiego wielu domom arystokratycznym. W ten sposób oszust dostał się do majątków książąt Lubomirskich, Skarbków, oraz majątków znanych obywateli w Poznańskiem. Przyjmowano go z otwartemi rękoma, jako dobroczyńcę. Wesołowski pobierał honorarjum w naturze i gotówce, oraz zwrot kosztów przejazdu kolejami I-ej klasy i sleepingami. Wesołowski otrzymał tyle ofert, że musiał przyjąć sobie pomocnika, którego wybrał sobie w osobie emerytowanego kolejarza, niejakiego Niskiego.

Atoli po krótkim czasie wspólnicy pokłócili się i Niski zdemaskował Wesołowskego przed policją, jako zwykłego oszusta.

Wesołowski do winy się wogóle nie przyznaje, twierdząc uporczywie, że działał z ramienia towarzystwa, które jest finansowane przez ekskajzera Wilhelma i Alfonsa XIII, nie może jednak z pewnych względów podać nazwisk swoich bezpośrednich mocodawców.

Sąd skazał Wesołowskiego na rok więzienia.

**(—) Omal nie pogrzebane żywcem.** Z Warszawy donoszą: Do towarzystwa pogrzebowego „Ostatnia Posługa" przybyła z płaczem Posa Janczer, zamieszkała przy ul. Gęsiej nr. 39 i przedstawiła świadectwo lekarskie o zgonie jej małego dziecka, na skutek zapalenia płuc. Janczerowa przyniosła ze sobą zaświadczenie, że jest ubogą i prosiła Towarzystwo o zajęcie się pogrzebem jej dziecka.

Na miejsce posłano karawan, którym zabrano dziecko. Gdy jednak karawan ruszył, woźnica ku wielkiemu swemu przerażeniu, usłyszał jęki, dolatujące z karawanu. Wobec tego otworzył drzwiczki i zobaczył, że dziecko żyje. Dziecko zpowrotem oddano matce.

Jest rzeczą ciekawą, że dziecko przez dwa dni leżąc w domu, nie dawało absolutnie żadnych oznak życia i nawet lekarz uznał je za zmarłe. Gdyby dziecko zawczasu w drodze na cmentarz nie obudziło się, mogłoby zostać żywcem pogrzebane.

# Tabela wygranych Loterji Państwowej.

(Nieurzędowa).

W piątym dniu ciągnienia 2-ej klasy 27-ej polskiej loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

**150.000 zł. na Nr.** 120496.

**Po 2.000 zł. na N-ry** 47832 121356 130121.

**Po 1.000 złł na Nr.** 37160 80908 93843.

**Po 500 zł. na Nr.** 1129 5429 67074 87807 88188 99257.

**Po 400 zł. na Nr.** 29783 33467 38643 54285 64642 65699 71197 73055 74144 77411 92645 125538 137828 146165.

**Po 250 zł. na N-ry** 43577 56753 57577 61753 93270 94196 114798 122201 143240.

**Po 200 zł. na N-ry** 802 6443 6943+ 7446 8485 13138 14373 15635 19586 29840 35333 36890 40379 42534 45770 46755 49974 51344 52918 61271 61384 73944 82771 89463 92616 103726 114270 122315 123544 133715 134517 134723 149574 150640.

**Po 150 zł. na N-ry:**

61 145 80 87 234 466 706 855 1182 275 397 572 911 2043 163 212 97 325 95 458 651 766 71 874 3031 64 347 76 81 94 485 620 68 4010 308 417 52 636 707 965 5075 377 453 631 67 702 6218 371 687 773 905 49 7035 290 357 426 522 45 697 785 923 8018 181 474 618 943 69 9109 77 319 589 678 932 10058 230 324 67 69 403 34 67: 78 712 25 817+ 42 1:069 134 83 386 504 75+ 12002 204 38 810 968 13175 286 348 615 732 808+ 61 65 88 14120 456 779 15127 64 95 380 414 72 591 749 982 16350 518+ 646 951 17125 53 531 629 941 64 18250 401 554 697 19024 105 17+ 336 506+ 64 20374 471 874 919 21749 807 29 22240 363 458 539 655 708 859 947 52 23221 445 736 935 24130+ 435 557 82 670+ 957 25005 304 18 501 609 959 26112 99 203 87 445 71 620 51 743 27155 314 452 559 86 659 802 06 931 34 54 28012 128 93 251 97 595 634 35 701 813 27 921 92053 85 202 29 483 92 533 621 51 62 742 48 50 833 970 30101 311 415 509 71 636 729 843 31311 776 830 32166 228 322 548 70 667 858 33090 384+ 420 581 747 831 908 10 34021 88 90 282 93 328 62 84 459 62 515 621 934 35020 206 354 651 68 98 755 62 860 74 935 36219 69 551 830 921 76 94 37084 145 303 91 442 618 750 818 927.

38195 97 289 322 57 514 974 39123 544 821 40216 314 428 68 687 863 41045 87 291 502 644 709 831 87 938 68 91 42105 645 885 930 58 43071 109 18 56 73 346 451 73+ 565 627 62 83 825 945+ 44245 342 439 722 956 59 80 45077 123 347 550 669 99 722 24+ 29 844 50 46013 19 348 55 422 56 513 60 604 89 896 47108 14 361 509 62 958 48107 68 808 49159 71 93 216 34 323 418 50475 528 92 940 51052 357 718 82 807 64+ 976 52092 134 435 564 53012 151 58 356 780 90 909 54032 334 790+ 867 931 54 55064 95 186 359+ 95 411 521 830+ 56036 192 230 849 84 57061 282 97 413 44 698 702 39 924 28 95 58083 334 82 570 718 814 59013 173+ 379 490 715 54 805 54 67 990 60144+ 96 351 52 507+ 812 15+ 82 925 61312 608 26 776 62009 51 131 270 419 508 13 881 63091 18 52 381 583 686+ 724 47 64003 21 60 362 701 815 902 62 87 65056 145 320 490 747 965 66009 130 229 406 13 563 67 861 67187 376 96 486+ 622 30 764 837 937 53 81 68145 99 320 91 575 613 75 917 69251 529 672 880 918+ 70044 265 317 38 517 39 77 691 877 71468 501 96 97 604+ 67 86 847 61 957 82 86 72033 68 132 242 583 602 41 86 872 73021 139 303 19 470 776 89 74045 298 784 819 83 981 75177 98 345 413 793 842 46 935.

76129 49 203 437 518 52 627 98 775 89 878 95 919 62 77012 722 824 78257 85 304 28 73 596 742 85 79672 80071+ 285 406 918 89 81093 122 261 456 991 82067 178 251 759 80 974 83152+ 91 248 63 628 99 732 834 84045 66 92 129 214 99+ 430 87 548 613 75 834+ 85034+ 309 587 703 842 67 993 86099 296 338 715 811 37 51 62 75 87189 92 284 455 59 575 707 70 851 88027 202 870 89117 209 305 949 90073 77 93 95 110 55+ 311 36 828 918 91020 212 62 413 748 917 48 92002 198 426 801 975 92 93058 84 343 435 53 588 757 70 94083 113 273 388 457 517 794 821 95236 537 653 90 819 96094 513 910 22 80 97040 558 646+ 920 98027 207 406 08 69 570 649 801+ 99046 70 103 32 673 717 99 100128 279 348 413 541+ 683 93 837 69 924 87 101159 414 17 47 580 707 31 102263 303 95 586 606 25 103005 282 308 27 455 555 757 104082 141 238 351 473 591 746 829 58 78 931 105222 324 41 80+ 507 637 50 866 85 106061 93 99 108 24 669 792 903 107043 151 579+ 625 32 108204 434 636 767 841 9[illegible] 109187 [illegible] 59 71 425 72[illegible] 876 909 110301 440 679 [illegible]87 935 86 111334 498 585 655 853 987 112088 137+ 259 311 411 581 811 59 113050 75 98 737 812 908.

96 119 293 353 582 84 98 637 53 722 895+.

114174 497 618 717 968 115038 54 282 316+ 59 470 776 87 93 116066 93 115 43 235 39 331 36 480 621 806 117020 25 314 649 737 997 118090 94 127 244 58 514 25 913 119002 48 218 56 66 86 90 316 510 44 660 709 43 62 911 89 120076 304 56 82 617 76 939 121090 633 719 66 884 122174 223 47 65 584 730 54 123078 120+ 362 431+ 60 752 936 61 124148 537 60 665 125133+ 315 75 520 626 61 99 742 80 126233 336 826 127517 685 742 926 64 128005 102 301 401+ 644 99 710 74 129555 794 801 931 89 130083 277 400 73 628 816 60 70 960 131530 610 132051 354 87 804 980 133123 49 346 418 514 889 912 21 134086 150 264 352 79 418 567 747 135253 535 698 136039 175 331 51 420 62 563 768 943 137145 238 390 438 55 672 809 932 138039 241 416 81 97 740 139015 23 79 246 56 437 664 92 767 932 140088 157 224 35 51 62 422 757 141004 13 47 85 270+ 355 774 79 939 142045 75 153 300 49 98 511 69 849 918+ 48 143006 247 385 536 68 672 758 921 89 144214 501 615 20+ 833 904 79 145136 307 413 34 626 801 88 146225 324 92 418 39 697 932 147064 128+ 420 76 548 148132 501 03 52 665 723 45 911 74 149433 515 670 799+ 150270 483 549 805 66 960 151073 150 257+ 152539 699 153099 477 513 626 744 802 36 154215 501 59 654

Kolektura **ANTONIEGO FOERA** w Częstochowie, Aleja I Nr. 14 wypłaca wygrane i zamienia stawki w każdej chwili, można tam sprawdzić bezpł. tnie przędową tabelę ciągnienia.

**Sensacyjny taniec japoński.**
Na zdjęciu naszem widzimy tancerkę japońską Fumiko Kawabata z teatru w Osaka w swoim popisowym tańcu.

# Ze świata.

(X) **Autostrada w ZSRR.** Rozpoczęto już przygotowawcze prace do budowy olbrzymiej autostrady Moskwa — Niżnij Nowogród. Długość jej wynosić będzie 414 kilometrów, szerokość 150 metrów. Autostrada ma być podzielona na 12 równoległych torów, z których 4 przeznaczone będą dla samochodów osobowych, 2 dla samochodów ciężarowych, 2 dla motocykli, 2 dla rowerów i 2 dla pieszych. Powyżej i poniżej autostrady będą przechodziły tory kolejowe.

(X) **Nowy projekt francuski ustawy o szpiegach.** Rząd republiki francuskiej w związku z proponowanym przez Anglię systemem kontroli zbrojeń, złożył na konferencji rozbrojeniowej projekt ustawy międzynarodowej o szpiegostwie wojennem. Ten mianowicie, kto stałej komisji kontrolnej doniesie o wykroczeniach popełnionych przez dane państwo przeciw postanowieniom o rozbrojeniu, nie będzie mógł być karany i sądzony za szpiegostwo, nawet przez sądy tego kraju, którego jest obywatelem. Przeciw tej ustawie zaprotestowały — rzecz oczywista — Niemcy.

(X) **Militaryzm niemiecki w muzyce.** W katalogu najnowszych kompozycji rozmaitych wydawnictw muzycznych w Niemczech znajdują się następujące nowalje: „Dawna wiara niemiecka. Wieniec zuchowatych marszów żołnierskich" „Życie wiary żołnierskiej. Potpouri". — „Marsz pułku strzelców nr. 108 im. księcia Jerzego". — „Bronzowe koszule w marszu. Narodowo - socjalistyczny marsz bojowy" — itd., itd.

## Każdy może śpiewać

**jak Caruso.**

Inżynier wiedeński, Walter Brandt, skonstruował maszynę, która pozwala każdemu amatorowi śpiewu, nawet niezbyt muzykalnemu, śpiewać, jak dobry śpiewak.

Aparat inż. Brandta, nazwany przezeń „kantafon", składa się z mikrofonu, głośnika i przyrządu amplifikacyjnego, którego konstrukcja jest właściwym sekretem aparatu. Wystarczy zanucić półgłosem przed mikrofonem jakąś melodię, aby głośnik powtórzył tę samą melodję w pięknem, miłem brzmieniu tenoru, sopranu lub barytonu. Do odpowiedniej zmiany głosu wystarcza przekręcić w prawo lub w lewo niewielką korbę aparatu. Przez odpowiednie nastawienie tej korby można również osiągnąć pianissimo lub fortissimo.

Przy obecnej swojej konstrukcji aparat inż. Brandta może odtwarzać tylko melodje bez słów. Wynalazca spodziewa się jednak doprowadzić aparat do takiej doskonałości, iż „kantafon" będzie oddawał melodję wraz z tekstem. W ten sposób, pierwszy lepszy amator przy pomocy „kantafonu" będzie mógł osiągnąć sukces, jeśli nawet nie gwiazdy operowej, to w każdym razie przyzwoitego tenora lub barytona.

(X) **Rendez vouz lotników w U. S. A.** Onegdaj odjechali z Le Havre'u do New Yorku dwaj lotnicy francuscy, Rossi i Codos, którzy w końcu bieżącego miesiąca zamierzają podjąć przelot przez Atlantyk z New Yorku do Francji. Na tym samym statku odjechał również prof. Piccard, który w Stanach Zjednoczonych podejmie drugi swój lot do stratosfery.

(X) **Nowe odkrycia archeologiczne.** Profesor Ugo Rellini, który prowadzi prace archeologiczne w prowincji włoskiej Fogia, natrafił w grotach i jaskiniach gór Gargano, w okolicy miejscowości Peschioi, na osadę jaskiniowców. Najlepiej dotrwała do obecnych czasów grota, w której mieszkańcy tej odległej epoki chowali swych zmarłych. Znaleziono w niej, oprócz bogato ozdobionych ornamentów ścian, resztki szkieletów ludzkich i doskonale zachowane naczynia kamienne, jak również broń wysadzaną drogiemi kamieniami i perłami. Wykopaliska te pochodzą z epoki żelaznej.

**Po zamachu na Venizelosa.**
Na zdjęciu naszem widzimy szefa stronnictwa liberałów greckich Venizelosa, który szczęśliwym zbiegiem okoliczności uniknął śmierci podczas dokonanego na niego zamachu, gdy nazajutrz po zamachu opuszcza szpital w Atenach, w którym spędził noc przy łożu rannej małżonki. Venizelosa prowadzi pod rękę gen. Othoneos.

**Konkurencja.**

— Dlaczego trzymali cię tak długo w pace?
— Sprawka konkurenta.
— ??
— Fabrykowałem te same banknoty co Bank Narodowy. (Bühne).

**Przysłowie perskie.**

Gdy idziesz na wojnę, zmów modlitwę.
Gdy wybierasz się na morze, zmów dwie modlitwy.
Gdy zamierzasz się ożenić, pomódl się trzy razy.

## CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

**CZWARTEK, 22 CZERWCA.**

**Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kW.**

7'00 Sygnał czasu i pieśń. 7'05 Gimnastyka, 7'15 Dziennik poranny i wiadomości sportowe. 7'20 Muzyka gramofon. 7'25 Chwilka gospodarstwa domowego. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka gramofon. 12'25 Codz. przegląd prasy polskiej. 12'35 Muzyka gramofon. 12'55 Dziennik południ. 14'55 Muzyka gramofon. 15'10 Komunikat eksport. 15'15 Muzyka gramof. 15'25 Komunikat gospod. 15'35 Muzyka gramof. 15'45 Kronika harcerska. 15'50 Muzyka gramof. 16'00 Słuchowisko dla młodzieży. 16'30 Przegląd czasopism kobiecych. 16'45 Reportaż muzyczno-literacki ze Lwowa. 17'45 Odczyt. 18'35 Muzyka gramofon. 19'00 Rozmaitości. 19'15 „Laikonik" z Krakowa. 19'45 Feljeton. 20'00 Koncert popul. 20'50 Dziennik wieczorny 21'00 Komunikaty rolnicze. 22'00 Muzyka tan. z Ciechocinka. 22'25 Wiadomości sportowe. 22'35 Komunikaty. 22'40 Muzyka taneczna z Ciechocinka.

**CZWARTEK, 22 CZERWCA.**

**Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kW.**

7'00 Transm. z Warszawy. 11'57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka gram. 12'25 Transm. z Warsz. 12'35 Muzyka gramofon. 12'55 Transm. z Warsz. 14'55 Muzyka gramofon. 15'05 Komunikat gospod. 15'15 Muzyka gramof. 15'25 Transm. z Warsz. 15'35 Muzyka gramofon. 15'55 Komunikaty harcerskie. 16'00—18'05 Trans. z Warszawy i Lwowa. 18'05 Muzyka gramofon. 18'35 Koncert. 19'05 Feljeton sportowy. 19'20 Rozmaitości. 19'45 — 23'00 Transm. z Warszawy i Ciechocinka.

**Liga Morska i Kolonjalna współdziała w rozbudowie naszej siły morskiej. Czy przyczyniłeś się już do tej sprawy? Czy jesteś już członkiem Ligi?**

ROBERT BOUCHET. 9.

# Niesamowity lot.

Krew zaczęła żywiej krążyć w żyłach, W głowie jakoś ulżyło.

Nareszcie przemówiłem:

— Jestem niewymownie wdzięczny szanownemu panu za tak uprzejmą pomoc. Pragnąłbym wiedzieć, z kim mam zaszczyt?...

Podał mi bilet, na którym wyczytałem:

— Jacek Navacelle, kapitan-pilot.

— Stanowczo — odrzekłem — szczęśliwy zbieg okoliczności... Oto mój bilet...

Kapitan machnął ręką.

— Niech mi pan daruje, panie de Puyvineux — rzekł — że musiałem zrewidować panu kieszenie — pomimo swej woli — za to ręczę. Lecz omdlenie pana przeciągało się tak długo, że... uważa pan... No — i w ten sposób znalazłem bilet wizytowy pana oraz list pani Denvil, który zresztą wypadł panu z kieszeni i podniosłem go z ziemi.

I podał mi tę kopertę, w której była jej kochana fotografja, którą zawsze nosiłem na sercu.

Sponsowiałem z gniewu.

— Ha! więc to tak! — wrzasnąłem. — Skorzystał pan z mojego zemdlenia, by mi wydrzeć tajemnicę... Pozwolę sobie powiedzieć, że takie postępowanie jest nieszlachetne... i...

Lecz on się nie obraził, tylko odpowiedział mi spokojnie:

— Panie poruczniku, pan jest niesprawiedliwy. Gdy mię pan pozna lepiej, przekona się pan sam, że nie robię podobnych rzeczy. Nie, to wszystko tłumaczy się dużo prościej. Że pan miał w kieszeni list od Lady Margarety Denvil, dowiedziałem się stąd, iż na kopercie poznałem jej pismo.

* * *

W kilka minut później siedzieliśmy naprzeciwko siebie w mieszkaniu Navacelle'a, w Auteuil.

Jasny ogień na kominku oświetlał nasze zadumane twarze.

Obaj woleliśmy nie zapalać lampy.

Sam nie wiem dlaczego odczułem, że nasza rozmowa będzie miała jakieś szczególnie ważne znaczenie.

Od chwili, gdym się dowiedział, że Navacelle znał Margaretę Denvil, dręczyła mię zazdrość, lecz nie śmiałem go wypytywać.

Poprostu bałem się, by się nie dowiedzieć czegoś zbyt strasznego... i... bolesnego...

W blasku płonącego z trzaskiem drzewa — obserwowałem go swobodnie.

Wydał mi się pięknym i rysy miał klasyczne, jak rzeźba grecka; myśl, że Margareta go znała i... może... kochała, ścisnęła mi serce.

Wicher zawył w kominie i targnął drzewami w alei, płomień buchnął jaśniej...

Navacelle wziął szczypce, poprawił przewróconą głównię, spojrzał mi prosto w twarz i — jakgdyby odpowiadając na moje tajemne myśli, rzekł:

— Przedewszystkiem należy usunąć pomiędzy nami wszelkie domysły i postawić sprawę jasno. Mówię tu o stronie uczuciowej. Gdyż — musimy wyznać szczerze, że obaj kochamy panią Denvil.

„Ten krzyk okropny, który się panu wyrwał tam, w kinie, gdyś ją zobaczył na ekranie — zdradził pańskie uczucie.

Co do mego — nie jest ono może tak gwałtowne, lecz — niemniej silne.

Więc — co mi pan powie, panie poruczniku?"

Ta jego szczerość, ta prawość trochę chłodna, która biła z jego słów, ogromnie mię ujęły — i — chociaż wiedziałem, że rozmowa ta może być bolesną, wolałem, aby odbyła się zaraz.

Nagle jednak schwyciły mię jakieś skrupuły — i rzekłem:

— Nie wiem, czy dobrze pojąłem myśl pańską, lecz zdaje mi się, iż przedewszystkiem chodzi nam obu o wzajemne poznanie stosunku osobistego każdego z nas do pani Denvil?

— Owszem.

— W takim razie, pozwól mi pan zapytać: naco nam potrzebne te wzajemne zwierzenia? Czy przez to znajdziemy sposób ratunku dla tej, która może w tej chwili kona gdzieś tam, po drugiej stronie kuli ziemskiej? Czy to nie jest okropne, żebyśmy wymieniali swe miłosne tajemnice, podczas gdy ona nie może nam powiedzieć, czy toby się jej podobało? Zostawiam odpowiedź pańskiej... szlachetności.

Wstał i wyprostował swą wysoką postać.

Widziałem, że się waha.

Założył ręce wtył i chodził w milczeniu tam i napowrót.

Po ścianie sunął za nim jego ogromny cień.

Nastała cisza.

Tylko deszcz bił o szyby i drwa trzaskały w kominku.

Nagle Navacelle stanął — i cień się zatrzymał.

Zaczął mówić cicho, szeptem, jakgdyby bojąc się, by go kto nie podsłuchał:

— Od chwili naszego dziwnego spotkania — jesteśmy obaj — nie czuje pan tego? — jakgdyby rzuceni jej na pomoc, całą siłą naszej myśli.

„Powiem panu zaraz, jaki obmyśliłem sposób — najskuteczniejszy.

Coprawda, to mógłbym go użyć sam, bez pańskiej pomocy.

I może — tym sposobem pozyskałbym tę miłość, droższą mi nad życie...

Lecz jednocześnie zacząłbym gardzić sobą... a to, wie pan...

Więc — związani jesteśmy, złączeni przez przypadek — czy przez Opatrzność, jak pan chcesz... no — i stanowimy załogę..."

Widocznie ta myśl mu się podobała, bo powtórzył raz jeszcze:

— Tak, właśnie. Stanowimy załogę.

Po chwili mówił znów dalej:

— Niema nic bardziej dręczącego, niż tajemnice. Gdy będziemy mieli tajemnice wobec siebie, cała nasza akcja pójdzie na marne.

Bo — żeby spełnić nasze zadanie — żeby taka rzecz nam się udała, trzeba mieć — jak ludzie wierzący — duszę odrodzoną przez spowiedź. Bolesne to będzie, obaj będziemy cierpieli — lecz — wierz mi pan — to jest konieczne.

I wyciągnął do mnie rękę — i długą chwilę siedzieliśmy milczący i nieruchomi.

Aż nagle gdzieś na pobliskiej wieży kościelnej, a potem na dalszych — zegary jeden po drugim zaczęły powoli wybijać północ.

(D. c. n.).

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim", najpoczytniejszym miejscowym organie pracy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń począwszy od 1 zł. 50 gr.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych ogłoszenia i komunikaty przyjmowane są w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administracje do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone.—Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".